

Sygn. akt I ACa 406/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. C. i M. S.**

przeciwko **P. W. (1) i M. K.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 23 marca 2015 r. sygn. akt I C 651/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanych po 270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powodowie K. C. i M. S. wnosili o zobowiązanie pozwanych P. W. (1) i M. K. do wywieszenia w eksponowanym miejscu w Urzędzie Gminy w Z. na tablicy ogłoszeń informacji o następującej treści: „w wykonaniu wyroku Sądu Okręgowego w Łomży I Wydział Cywilny w sprawie o ochronę dóbr osobistych przepraszamy Panów K. C. i M. S. za to, że rozpowszechnialiśmy o nich nieprawdziwe informacje i bezpodstawnie pomawialiśmy ich”, a także do zobowiązania ich do przesłania informacji o przeprosinach do Urzędu Gminy w Z. i Wójta tej Gminy, Starostwa Powiatowego w Ł. i Posterunku Policji w N.. Ponadto domagali się zakazania pozwanym rozpowszechniania dalszych nieprawdziwych informacji o powodach dotyczących przedmiotowej sprawy, zasądzenia od pozwanych na rzecz Funduszu (...), reprezentowanego przez Wójta Gminy Z. kwot po 2.000 złotych oraz zasądzenia na ich rzecz

należnych kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska podnosili, że wskazane powyżej informacje były przez pozwanych rozpowszechniane w całej gminie Z. wśród wielu jej mieszkańców osobiście, a ponadto pozwani informacje takie przesłali do Urzędu Gminy w Z., Wójta tej Gminy, Starostwa Powiatowego w Ł. i Posterunku Policji w N.. Ponadto pozwani złożyli w Posterunku Policji w N. doniesienie o popełnieniu przez powodów wykroczenia z zarzutem pokrywającym się z działaniem naruszającym dobra osobiste powodów. Wskazywali też, że Sąd Rejonowy w Łomży w sprawie sygn. akt II W 1050/13 uniewinnił ich od popełnienia zarzucanego im wykroczenia. Twierdzili, że zachowanie pozwanych naruszyło nie tylko ich dobra osobiste, ale również naraziło na wiele kłopotów i trudności w życiu osobistym, jak również wyłączyło na długi okres czasu z normalnego życia.

Pozwani P. W. (1) i M. K. wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz każdego z nich kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 23 marca 2015r. oddalił powództwo; zasądził od powodów na rzecz pozwanych kwotę 994 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży kwotę 445 złotych tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Wyrok został wydany po ustaleniu przez Sąd Okręgowy następującego stanu faktycznego.

W kwietniu 2013 r. zasypany został piaskiem przepust na rowie melioracyjnym (...) odprowadzający wodę do rzeki z łąk znajdujących się na terenach kompleksu łąkarskiego (...) w miejscowości P., gmina Z., województwo (...) (zwanego także obiektem melioracyjnym Z.-P.). W następstwie powyższego na okolicznych łąkach zaczęła zalegać woda, co utrudniło wjazd użytkującym jej rolnikom. W okolicy krążyły pogłoski, że zasypania rowu melioracyjnego dokonali M. S. i K. C. i w związku z powyższym część (...), P., K., P. i S., w tym pozwani M. K. i P. W. (1) skierowali w dniu 29 kwietnia 2013 r do Wójta Gminy Z. pismo zatytułowane „skarga”, w którym zwrócili się ze skargą na działania (...): M. S. i K. C., którzy samowolnie i bezprawnie zasyпали traktorami, piaskiem przepust na rowie (...) odprowadzający wodę do rzeki z ich łąk znajdujących się na podmokłych terenach (...). Wójt Gminy Z. przekazał to pismo do Starostwa Powiatowego w Ł., które następnie przekazało je do Zarządu Dróg Powiatowych w Ł..

W dniu 26 kwietnia 2013 r. P. W. (1) i M. K., jako członkowie zarządu spółki wodnej w Z., zgłosili funkcjonariuszom policji z Posterunku Policji w N. ustne zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia przez K. C. i M. S. polegającego na zasypaniu rowu melioracyjnego przy zaporze w dniu 26 kwietnia 2013 r. Postępowanie zakończyło się prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 21 sierpnia 2014 r. (sygn. akt II W 1050/13) uniewinniającym M. S. i K. C. od popełnienia zarzucanych im czynów.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wniesione powództwo uznał za niezasadne w całości.

Sąd wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, aby zachowania pozwanych doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych powodów. Wprawdzie powodowie czują się pokrzywdzeni wskazywanymi przez nich w trakcie sprawy zachowaniami pozwanych, to jednak nie implikuje to faktu naruszenia ich dóbr osobistych. Zwrócił uwagę, że naruszeniem dóbr osobistych jest takie zachowanie, które nie tylko polega na wypowiedaniu o kimś rzeczy nieprawdziwych, ale dodatkowo konieczne jest, aby były to tego rodzaju informacje, które mogą narazić daną osobę na szkodę w postaci utraty jej dobrej sławy, która jest niezbędna do właściwego funkcjonowania w danym środowisku lub do sprawowania danej funkcji. Cechy takiej nie spełniają zatem sformułowania ogólne, mieszczące się w granicach, gwarantowanej Konstytucją RP, wolności wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54 ust. 1 Konstytucja RP). Nie zawsze przy tym zachowanie naruszające dobra osobiste jest bezprawne. Za takie należy uznać każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych ww. okoliczności je usprawiedliwiających.

Zdaniem Sądu nie naruszają dóbr osobistych powodów, wypowiedzi zawarte w podpisanym przez pozwanych piśmie - „skarga” skierowanym do Wójta Gminy Z., a następnie przekazanym do Starostwa Powiatowego w Ł. i ich wypowiedzi zawarte w zawiadomieniu skierowanym do organów ścigania, które zainicjowało postępowanie w

sprawie o wykroczenie przeciwko powodom. Wskazał, że zarówno skarga jak i zawiadomienie były weryfikowane przez odpowiednie instytucje, organy, przed którymi nie zostały potwierdzone zarzuty stawiane powodom. Ponadto po przeprowadzeniu czynności w ramach postępowania w sprawie o wykroczenie, ostatecznie zapadł prawomocny wyrok uniewinniający powodów. dalej Sąd zwrócił uwagę, iż zgodnie z art. 11 k.p.c. jedynie ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd nie jest zatem związany ustaleniami wyroku uniewinniającego. Zdaniem Sądu zgromadzone w niniejszej sprawie dowody w postaci zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków, w tym w szczególności W. W. i zeznań świadków przesłuchanych w sprawie II W 1050/13 Sądu Rejonowego w Łomży: P. W. (1) i M. G. wskazują, że powodowie zasypali piaskiem rów melioracyjny.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że żaden z przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków nie potwierdził, by skargę z dnia 29 kwietnia 2013 r. sporządzili pozwani. Z zeznań świadków wynikało bowiem, że podpisy pod skargą zbierały różne osoby: A. P., G. S., T. J., K. P., a także M. K. i P. W. (1) oraz że powszechnie wśród mieszkańców okolicznych wsi krążyła informacja, że rów zasypali M. S. i K. C.. Dlatego też nie można czynić pozwanym zarzutu rozpowszechniania informacji o powodach. Za usprawiedliwione w okolicznościach niniejszej sprawy uznał również działania pozwanych, którzy po powzięciu wiedzy o zasypaniu rowu melioracyjnego przez powodów, zawiadomili o tym zdarzeniu wójta i organy ścigania. Uczynili to wobec istniejącego zagrożenia, które groziło nie tylko im ale również innym rolnikom użytkującym łąki w pobliżu zasypanego rowu.

Zdaniem Sądu nie można uznać aby taki sposób działań pozwanych naruszał dobra osobiste powodów. Zgodnie z art. 304 § 1 k.p.k. każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję. Sąd zwrócił też uwagę, że osoby nie będące prawnikami mogą mieć mylne wyobrażenie co do okoliczności stanowiących znamiona czynu zabronionego. Ze swej istoty, organy ścigania służą weryfikacji prawdziwości takich podejrzeń i zawiadomień, a ostatecznie decyduje o tym organ wymiaru sprawiedliwości, czyli sąd. Wskazał, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do uznania, iż zawiadomienia pozwanych miały na celu poniżenie i pozbawienie dobrego imienia powodów. Kwestionowane wypowiedzi zawierały jedynie ogólne sformułowania o zasypaniu przez powodów rowu melioracyjnego, przy czym zmierzały one jedynie do wyjaśnienia tej kwestii przez odpowiednie instytucje nie zaś do wyrządzenia szkody powodom szkody w postaci podważenia ich dobrego imienia i czci. Podkreślił, iż przesłanką do żądania ochrony dóbr osobistych nie może być wyłącznie subiektywne poczucie ich naruszenia.

Sąd wskazał, że oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, gdyż wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione w toku postępowania (art. 299 k.p.c.).

Wobec nie wykazania przez powodów, aby pozwani naruszyli ich dobra osobiste, powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 24 k.c.

O kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co polegało na błędnym przyjęciu, iż:

- powodowie zasypali piaskiem rów melioracyjny co miało wynikać z zeznań świadka W. W. złożonych w tej sprawie, w sytuacji gdy zeznania te są sprzeczne z zeznaniami P. W. (1) a co za tym idzie nie zasługują na wiarę i z zeznań świadków P. W. (1) i M. G. złożonych w sprawie Sądu Rejonowego w Łomży oznaczonych sygn. akt II W 1050/13 w sytuacji gdy obaj świadkowie nie widzieli, że powodowie zasypują przedmiotowy rów melioracyjny;

- pozwanym nie można czynić zarzutu rozpowszechniania informacji o powodach będących przedmiotem sprawy bowiem brak jest dowodów na to, że to pozwani sporządzili skargę w sytuacji gdy oczywistym i bezspornym w sprawie

jest, że pod skargą znajdują się podpisy pozwanych a ponadto podpisywali się oni pod szeregiem innych pism w których potwierdzili zarzut przedstawiony w skardze;

- wyrażenie swoich podejrzeń przez pozwanych w doniesieniu na policję nie jest zabronione w sytuacji gdy oczywistym wydaje się być to, że doniesienie to nastąpiło w formie wykraczającej poza niezbędną dla jego celów formę bowiem zawierało kategorię stwierdzenia, które to stwierdzenia były oparte na plotkach a nie na faktach a co za tym idzie naruszało dobra osobiste powodów,

- zawiadomienie złożone przez pozwanych na policji nie miało na celu poniżenia i pozbawienia dobrego imienia powodów w sytuacji gdy zamiar pozwanych był jednoznaczny bowiem pozwani dążyli do bezzasadnego ukarania powodów za niedopełniony czyn co miało ich jednocześnie poniżyć i pozbawić dobrego imienia;

2. naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

- art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przez przyjęcie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w sytuacji gdy dobra osobiste w postaci dobrego imienia, czci i godności powodów zostały naruszone działaniem pozwanych, a działanie pozwanych było bezprawne, a ponadto nie zachodziły okoliczności usprawiedliwiające działanie pozwanych w postaci interesu społecznego;

- art. 54 Konstytucji RP i art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 26, poz. 175) przez dowolne przyjęcie, że pozwany przysługuje prawo do wolności słowa i wyrażanie swoich poglądów oraz pozyskiwania informacji a co za tym idzie brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwani naruszyli dobra osobiste powodów bowiem działali w granicach prawa w sytuacji gdy oczywistym i bezspornym jest, że prawa te podlegają ograniczeniom i sankcjom bowiem nie mogą być wykonywane w taki sposób, aby naruszać dobre imię lub cześć powodów co miało miejsce w tej sprawie.

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, które to naruszenie miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie a w szczególności niewyjaśnienie różnic istniejącymi pomiędzy zeznaniami pozwanego P. W. (1) złożonymi w charakterze świadka w sprawie Sądu Rejonowego w Łomży II Wydział Karny oznaczonej sygn. akt II W 1059/13 a zeznaniami jego żony W. W. złożonych w tej sprawie, całkowite pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności dokumentów dołączonych do pisma pełnomocnika powodów w dniu 2 lutego 2015 roku;

- art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika powodów w postaci przesłuchania stron w trybie i na zasadach przewidzianych w art. 299 k.p.c. w sytuacji gdy w sprawie istniały zasadnicze różnice pomiędzy zeznaniami pozwanego P. W. (1) złożonymi w charakterze świadka w sprawie Sądu Rejonowego w Łomży II Wydział Karny oznaczonej sygn. akt II W 1059/13 a zeznaniami jego żony W. W. złożonych w tej sprawie.

Wskakując na powyższe zarzuty, powodowie domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny podziela poczynione w sprawie ustalenia faktyczne i przyjmuje je za podstawę własnych rozważań.

W pierwszej kolejności oceny wymagają zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego oraz sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. O prawidłowym zastosowaniu przepisów prawa

materialnego można mówić bowiem dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania, a pozwalają one wówczas, gdy są poczynione w oparciu o dowody przeprowadzone i ocenione bez naruszenia przepisów postępowania.

Przechodząc zatem do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., należy zaakcentować, że w orzecznictwie podkreśla się, iż dla jego skuteczności konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, w ramach zarzutu naruszenia powyższego przepisu, skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd orzekający rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99). Dla skutecznego podniesienia tego rodzaju zarzutu obraży prawa procesowego nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt I ACa 209/12). Sąd ocenia bowiem wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. W orzecznictwie wskazuje się, że jeżeli wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., sygn. akt IV CK 122/05).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego należy stwierdzić, że skarżący nie podważyli prawidłowości przeprowadzanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zeznań świadka W. W. (1).

Sąd pierwszej instancji zeznania tego świadka uznał za wiarygodne i w oparciu o nie między innymi ustalił, że powodowie zasypali przepust na rowie melioracyjnym. Skarżący podważając ocenę Sądu w tym zakresie wskazali, że zeznania tego świadka różnią się od zeznań pozwanego P. W. (1), złożonych w charakterze świadka w sprawie karnej, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Łomży, sygn. Akt II W 1059/13. Ponadto argumentowali – powołując się na informację Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowego Instytutu (...) w W., dotyczące opadów i maksymalnej temperatury w okresie, w którym miało miejsce przypisane powodom zachowanie – że „powodowie nie mieli żadnego interesu aby ingerować w rowy melioracyjne”.

Argumentacja skarżących jest chybiona. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób doszukać się sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadka W. W. (1) i zeznaniami P. W. (2), które podważałyby ich wiarygodność. Ich relacje odnoszące się do przebiegu zdarzenia polegającego na zasypywaniu przepustu rowu melioracyjnego są zbieżne. Różnią się jedynie tym, że świadek W. W. (1) twierdziła, że widziała, iż jednym z traktorów kierował powód K. C., P. W. (1) zaś zeznał, że jakkolwiek rozpoznał traktory powodów to osób nimi kierujących nie rozpoznał. Tego rodzaju różnicy w zeznaniach nie można jednak postrzegać w kategorii sprzeczności, zwłaszcza jeśli zważy się, że z zeznań świadka W. W. (1) wynika, że obserwowała zdarzenie z nieco bliższej odległości niż jej mąż – P. W. (1). Nie sposób także oceny wiarygodności zeznań świadka opierać – jak czyni to autor apelacji – w oderwaniu od całego kontekstu opisywanego zdarzenia. Abstrahując od tego kto ów rów melioracyjny zasypał, niewątpliwym jest wszakże, że zdarzenie to miało miejsce. Zwrócić też należy uwagę, że P. W. (1), przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie karnej II W 1050/13, zeznał, że obserwowane przez niego i jego żonę zdarzenie (które rzekomo sprzecznie zostało przez nich zrelacjonowane w złożonych zeznaniach) poprzedzone było dwukrotną rozmową telefoniczną z K. C., w której jego rozmówca przyznał, że przepust zasypał on i M. S.. Zauważyć także trzeba, że poza sporem jest, że powodowie byli przeciwni wykonanym wcześniej przez Gminną Spółkę (...) w Z. pracom na terenie kompleksu łąkarskiego (...) oraz byli inicjatorami postępowania administracyjnego, które toczyło się w tej sprawie. Potwierdzają to zeznania świadka K. P., a także treść

postanowienia (...) Dyrekcji Ochrony (...) w B. z dnia 30 lipca 2014 roku (k. 53). W świetle tych okoliczności, uznanie zeznań świadka W. P. za wiarygodne mieści się granicach swobodnej oceny przynależnej sądowi orzekającemu.

Nietrafna jest także argumentacja skarżących odwołująca się do dowodu z pisma Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Po pierwsze Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził dowodu z tego dokumentu, a zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego wszak oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, jest w tym kontekście chybiony. Dodać trzeba – chociaż taki zarzut nie został zgłoszony w apelacji – że Sąd pomijając ten dowód nie uchybił też innym przepisom postępowania. Zgodnie z art. 227 k.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Tymczasem powodowie zgłosili ten dowód nie dla stwierdzenia określonego faktu, a „... celem wykazania, że twierdzenia świadków co do tego, że miejscowości położone w sąsiedztwie rowów melioracyjnych były zalewane są nieprawdziwe”. Nawet zresztą przyjmując, że w istocie powodom chodziło o wykazanie, że miejscowości (a raczej łąki) w pobliżu rowów melioracyjnych nie były zalane wskutek zasypania przepustu to omawiany dowód do stwierdzenia tego faktu nie był przydatny. Wskazanego faktu nie można bowiem ustalić w oparciu o informacje dotyczącą sumy opadów atmosferycznych i maksymalnych dobowych temperatur w spornym okresie w rejonie miejscowości P..

W konsekwencji, chybiony jest także zarzut, że Sąd sprzecznie z zebrany materiał dowodny ustalił, iż powodowie zasypali rów melioracyjny. Zarzut ten bowiem oparty został na nietrafnym założeniu, iż zeznania świadka W. W. (1) są niewiarygodne.

Nie mają także racji skarżący, gdy zarzucają, że wadliwy jest wniosek Sądu, że nie można czynić powodom zarzutu rozpowszechniania wśród mieszkańców gminy informacji o tym, że powodowie uszkodzili urządzenia melioracyjne. Prawdą jest bowiem, że żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie potwierdził aby którykolwiek z powodów rozgłaszał taką informację wśród mieszkańców, bądź był inicjatorem czy autorem skargi z dnia 29 kwietnia 2013 roku, skierowanej do Wójta Gminy Z.. Innymi słowy, zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły jednego z elementów podstawy faktycznej żądania przytoczonej w pozwie, a mianowicie tego, że „informacje... były przez pozwanych rozpowszechniane w całej gminie Z. wśród wielu mieszkańców osobiście...”.

Pozostałe zarzuty sformułowane w ramach zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, w tym kwalifikacja zachowania pozwanych polegającego na złożeniu przez nich podpisów pod wymienioną wyżej skargą, nie dotyczą sfery faktów, lecz oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Przechodząc zatem do poczynionej przez Sąd pierwszej instancji oceny prawnej prawidłowo ustalonych okoliczności faktycznych, przypomnieć trzeba, że rozpoznając sprawę o ochronę dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Jeżeli do naruszenia dobra doszło, ale brak jest bezprawności, dobro osobiste pozostaje naruszone, jednakże poszkodowany nie korzysta z ochrony.

Z wywodu zawartego w motywach zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji oceniając działania pozwanych, polegające na podpisaniu skargi skierowanej do Wójta Gminy, następnie przekazanej do Starostwa Powiatowego w Ł., oraz na zawiadomieniu organów ścigania, które zainicjowało postępowanie w sprawie o wykroczenie przeciwko powodom, uznał, że do naruszenia dóbr osobistych powodów w ogóle nie doszło.

Stanowisko to w, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest nietrafne.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie podpisując skargę skierowaną do Wójta, a także zawiadamiając organy ścigania postawili powodom zarzut podstępstwa, które wyczerpuje znamiona czyny zabronionej prawem, a ponadto stwarza zagrożenie wyrządzenia szkody wielu osobom. Postawienie takiego zarzutu – w ocenie Sądu Apelacyjnego – zarówno obiektywnie, tj przy uwzględnieniu opinii występującej w społeczeństwie, jak i przy uwzględnieniu subiektywnych odczuć osoby żądającej ochrony narusza jej dobre imię, stanowi bowiem pomówienie określonej osoby o takie postępowanie, które może poniżyć tę osobę w opinii publicznej.

Stwierdzenie naruszenia dobrego imienia powodów nie przesądza jednak o zasadności powództwa. Jak już bowiem powiedziano, dobra osobiste podlegają ochronie tylko wówczas gdy działanie osoby je naruszającej jest bezprawne. Bezprawność zostaje wyłączona w razie działania w ramach porządku prawnego, wykonywania prawa podmiotowego, obrony interesu zasługującego na ochronę, czy też w razie zezwolenia uprawnionego, a nadto, przy istnieniu wskazanego kontratypu, bezprawność wyłącza prawdziwość postawionego zarzutu, o ile dotyczył faktów.

W rozpoznawanym przypadku jest niewątpliwym, że kwestionowane wypowiedzi powodów są twierdzeniami o faktach. W pozwie jako działania naruszające dobra osobiste zostało wskazane rozpowszechnianie... wśród mieszkańców oraz przesłanie do W. Gminy w Z., Starostwa Powiatowego w Ł. i Posterunku Policji w N. informacji o tym, że powodowie w kwietniu 2013 roku dokonali uszkodzenia urządzeń melioracyjnych. W świetle poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń, niezakwestionowanych skutecznie w apelacji, przedstawiony przez pozwanych fakt był prawdziwy. Już ta okoliczność zatem wyłącza bezprawność działania pozwanych.

Zwrócić ponadto należy uwagę, że jednym z zakwestionowanych przez powodów działań pozwanych było zawiadomienie organów ścigania. Takie działanie zasadniczo nie może być uznane za bezprawne, jest bowiem działaniem w ramach porządku prawnego. Powodowie działaliby bezprawnie wówczas gdyby przedstawili w tym zawiadomieniu fakty i oceny ze świadomością ich niezgodnością z prawdą. Taka zaś teza w świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego jest nieuprawniona. Zatem już tylko na marginesie należy zauważyć, że z akt sprawy II W 1050/13 wynika, że zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia złożył jedynie pozwany P. W. (1) (i M. K.).

Za działanie mieszczące się w ramach porządku prawnego należy także uznać skierowanie m.in. przez powodów pisma do Wójta Gminy z prośbą o interwencję w sprawie działania powodów polegającego na zasypaniu przepustu na rowie melioracyjnym (nazwanego skargą). W piśmie tym – analogicznie jak w przypadku zawiadomienia organów ścigania – przedstawione są zgodnie z prawdą fakty. Nie ma w nich krzywdzących, obraźliwych ocen skierowanych pod adresem powodów. Nie sposób zatem uznać, że zawiera ono treści sformułowane ponad potrzebę uzyskania obrony swych uprawnień.

Dodać trzeba, że powodowie nie wykazali aby pozwani – poza opisaną skargą - z własnej inicjatywy przesłali jakiegokolwiek pisma do Urzędu Gminy oraz do Starostwa Powiatowego w Ł.. Z treści pisma znajdującego się w aktach sprawy na k. 115 (które notabene podpisał jedynie powód P. W. (1)) wynika, że zostało ono sporządzone przez członków zarządu Spółki (...) w Z. w odpowiedzi na pismo Starosty i zawierało stanowisko Spółki w kwestiach dotyczących jej działań. Wprawdzie znalazło się w tym piśmie także stwierdzenie, że powodowie utrudniają pracę Spółki przez to to, że „samowolnie zatamowali workami z piaskiem przepust na rowie B”, ale – o czym już była mowa wyżej – potwierdzenie prawdziwości tego faktu wyłącza i w tym wypadku bezprawność działania pozwanego P. W. (1).

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok oddalający powództwo odpowiada prawu, a apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i dlatego oddalił ją na koszt powodów (art. 385 k.p.c. i art. 98 k.p.c.).

(...)